

## UZASADNIENIE

W nocy z 27 na 28 sierpnia 2017 roku K. M. (1) udała się do kasyna znajdującego się w hotelu (...) w centrum W. przy ul. (...). Kobieta spędziła w lokalu kilka godzin, w towarzystwie koleżanki, grając m.in. w ruletkę. Podczas pobytu w kasynie K. M. (1) kupowała w barze piwo, za które płaciła gotówką. Około godziny 02:30 odebrała w gotówce wygrane pieniądze w kwocie 500 zł i postanowiła wrócić do swojego mieszkania znajdującego się w W. przy ulicy (...). K. M. (1) oprócz pieniędzy wygranych w kasynie trzymała w torebce kosmetyki o przeciętnej wartości, portfel marki F. kupiony kilka miesięcy wcześniej za kwotę 600 zł z pieniędzmi w kwocie 3.000 zł oraz dokumentami w postaci prawa jazdy, (...) karty miejskiej, dwóch kart do bankomatu oraz dziewięciu kart lojalnościowych. W portfelu znajdowały się także trzy zdjęcia, dwie fotografie o tematyce religijnej oraz telefon marki S. o wartości 700 zł. K. M. (1) o godzinie 03:04 zadzwoniła do B. (...) i zamówiła taksówkę z tej korporacji. Zaraz po tym K. M. (1) w towarzystwie koleżanki wyszła na zewnątrz hotelu (...) i oczekiwała na przyjazd taksówki przed wejściem znajdującym się od jego południowej strony, tj. od ulicy (...). Kierowca taksówki, pojazdu marki F. (...), przyjechał od strony ulicy (...), tj. z lewej strony patrząc od wyjścia z hotelu i zatrzymał pojazd o godz. 03:11 obok trawnika znajdującego się na wysokości wejścia do hotelu, w odległości kilku metrów od ww. miejsca. K. M. (1) opuściła koleżankę i wsiadła do taksówki. Kierujący taksówką przejechał kilka metrów i skręcił w lewo, tj. w zjazd w ulicę (...), w którą skręcił, jadąc następnie w kierunku ulicy (...). Kobieta obserwowana była przez obywatela Gruzji, N. T.. którego pojazd marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) zaparkowany był w odległości kilku metrów od wejścia do hotelu, tyłem do wejścia i przodem do kierunku jazdy taksówki. Pojazd, w którym siedział N. T.. poruszał się za pojazdem (...), jadącym ulicami (...), z której skręcił w prawo, tj. w ulicę (...). Kiedy taksówka przyjechała przed blok, w którym znajdowało się mieszkanie K. M. (1) (...), pasażerka wysiadła z pojazdu i udała się do swojego mieszkania, znajdującego się w odległości około 50 m od miejsca zatrzymania pojazdu. Miało to miejsce ok. godz. 03:24. Kiedy K. M. (1) weszła na klatkę schodową, zauważyła że idzie za nią mężczyzna, którego nie знаła. K. M. (1) zamierzała zatem zamknąć drzwi prowadzące na korytarz, w którym znajdowała się winda, ale po chwili zmieniła zdanie i pozostawiła je otwarte. Po wejściu do korytarza N. T. stanął obok K. M. (1), nieco z tyłu. Zachowanie mężczyzny i jego ubiór (zimowa pikowana kurtka z kapturem) wzbudził w niej zaniepokojenie. Odsuwając się nieco do przodu, spojrzała w kierunku N. T. i zdążyła przyjrzeć się jego twarzy. Wówczas mężczyzna pochylał się i chwycił K. M. (1) za nogi, w tej samej chwili szarpnąc za torebkę zawieszoną na jej prawym ramieniu. W wyniku powyższego K. M. (1) upadła, ale udało się jej przysiąść na ugiętych nogach i pozostać w tej pozycji. N. T. w dalszym ciągu szarpał za torebkę K. M. (1), zaś kobieta broniąc się przed kradzieżą trzymała torebkę za pasek. Kobieta wzywała pomocy krzycząc „Policja, ratunku”, ale w pobliżu nie było żadnych innych osób. wołania nie usłyszał też żaden z mieszkańców bloku. N. T. próbując wyrwać torebkę K. M. (1) ciągnął ją za sobą. Po kilku sekundach szarpania, napastnik wyrwał torebkę z jej rąk. natomiast K. M. (1) puszczając torebkę w wyniku silnego szarpnięcia, pochylała się do przodu uderzając dłońmi o podłogę. N. T. szybko opuścił budynek, znajdując się w pozycji schylonej i poruszając się wzdłuż ściany korytarza. K. M. (1) podniosła się i pobiegła za mężczyzną ponownie wzywając pomocy, jednak N. T. po dotarciu do drzwi wyjściowych z bloku, wyprostował się i biegnąc ruszył w kierunku pojazdu zaparkowanego przy ulicy (...), w odległości kilkudziesięciu metrów od klatki schodowej bloku, w którym mieszkała K. M. (1). Kobieta nie była w stanie dogonić napastnika, kiedy dobiegł on do pojazdu, wybiegła ona przed klatkę schodową i słyszała jak pojazd, do którego wsiadł mężczyzna, rusza z piskiem opon i odjeżdża w kierunku ulicy (...). K.

M. wróciła wówczas do bloku, udając się do miejsca, w którym znajdował się pokój pracownika ochrony, ale mężczyzna nie widział zdarzenia. Krzyki K. M. (1) usłyszał natomiast jeden z sąsiadów, który wyjrzał przez okno, a następnie wyszedł do kobiety. Mężczyzna ten zawiadomił o zdarzeniu Policję.

Po odjechaniu z miejsca zdarzenia N. T. przejrzał zawartość skradzionej K. M. (1) torebki, zabierając z niej pieniądze w łącznej kwocie 3.000 zł. Pozostałe skradzione przedmioty mężczyzna wyrzucił w okolicach ul. (...) w dzielnicy P., na trawniku znajdującej się przed ww. blokiem. Dokumenty w postaci prawa jazdy, karty miejskiej, (...) karty miejskiej, karty bankomatowej (...), karty bankomatowej C. P. M. C. wydanych na nazwisko K. M. (1), a także dziewięciu kart

zniżkowych do sklepów, oraz obrazki i fotografie znalezione zostały przez K. K.. Kobieta zauważyła torebkę wracając z zakupów w dniu 29 sierpnia 2017 roku, około godziny 18:30, a następnie zaniósła ją na najbliższą Komendę Policji.

W dniu 1 października 2017 roku funkcjonariusze Wydziału do (...) z Przystępnością Przeciwko Życiu i Zdrowiu (...) W. Ił otrzymali informację, iż mężczyzna podejrzany o dokonanie rozboju na osobie K. M. (2) może przebywać w okolicy hotelu (...). W związku z powyższym funkcjonariusze ww. jednostki A. S. i M. K. zjawili się w ww. miejscu i zauważyli jak mężczyzna, którego rysopis odpowiadał sprawcy ww. przestępstwa, wsiada do pojazdu marki V. (...) wraz z dwoma innymi mężczyznami. W związku z powyższym funkcjonariusze podjęli decyzję o jeździe za ww. pojazdem. Kiedy zatrzymał się on przy ulicy (...) na wysokości budynku nr (...), obserwowany przez Policję mężczyzna opuścił pojazd, a funkcjonariusze zatrzymali go w związku z podejrzeniem dokonania rozboju na K. M. (1). Okazało się, że zatrzymanym mężczyzną jest obywatel Gruzji, N. T..

W związku z podejrzeniem o dokonanie rozboju podczas czynności okazania osoby K. M. (1) rozpoznała N. T. jako sprawcę przestępstwa z dnia 28 sierpnia 2017 roku. Kobieta dodała, że rozpoznaje mężczyznę po ogólnej posturze, wzroście, rysach twarzy, a zwłaszcza po oczach. K. M. (1) wskazała również, że w dniu zdarzenia sprawca rozboju ubrany był w jasne dżinsy i ciemną kurtkę.

N. T. nie był dotychczas karany.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania pokrzywdzonej K. M. (1) (k. 3-3v, 10v-1l, 89v-90, 434-436), zeznania świadka A. S. (k. 99-100v, 436), zeznania świadka K. K. (k. 22), a także na podstawie szkicu (k. 12). płyt (k. 30, 32, 57a, 81.83,87). protokołu zatrzymania rzeczy (k. 36-38), protokołu zatrzymania osoby (k. 62), protokołu przeszukania (k. 65-69), oględzin (k. 75-79), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 93-95), protokołu oględzin i zdjęcia (k. 102-104), protokołu oględzin nagrań monitoringu (k. 112-132), protokołu oględzin rzeczy (k. 142-154), opinii i zdjęcia (k. 157-160), wykazu dowodów rzeczowych (k. 161-163), pisma z płytą (k. 201-202), opinii z płytą (k. 205-232), opinii (k. 271-274), protokołu oględzin z wydrukami (k. 285-311) i danych o karalności (k. 426).

Oskarżony N. T. przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa odmowy wyjaśnień (k. 111). Na rozprawie oskarżony wyjaśnił, że poruszał się samochodem V. (...), dokładnie nie pamięta, co robił w dniu 28 sierpnia 2017 r., o godz. 3:00 w nocy prawdopodobnie był w domu (k. 434).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie jego twierdzenia, że podczas zdarzenia przebywał w domu, bowiem wyjaśnienia te są sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom pokrzywdzonej K. M. (1). Depozycje pokrzywdzonej uznać należy za wewnętrznie spójne, konsekwentne i logiczne, a ewentualne niejasności świadek usunęła na rozprawie w sposób nie budzący wątpliwości Sądu. Wskazać należy, iż zeznania pokrzywdzonej obfitują w istotne dla ustaleń faktycznych szczegóły. W ocenie Sądu na ocenę wiarygodności zeznań K. M. (1) nie wpływa w żaden sposób okoliczność, iż w pierwszych złożonych zeznaniach (k. 3-3v) pokrzywdzona zeznała, że nie przyjrzała się napastnikowi i nie widziała jego twarzy. Jednocześnie pokrzywdzona w swoich zeznaniach opisała wzrost sprawcy, budowę jego ciała, ubiór, próbowała mu się przyjrzeć, ale sprawca automatycznie odwracał głowę. Pokrzywdzona zeznała też, że mogłaby rozpoznać sprawcę. Powyższe rozbieżności w ocenie Sądu mogą wynikać z faktu, iż pierwsze zeznania K. M. (1) składała po upływie zaledwie dwóch godzin, jakie upłynęły od chwili zdarzenia, a zatem z pewnością pokrzywdzona zeznawała obciążoną znacznym stresem będącym następstwem traumatycznych przeżyć i poczuciem zagrożenia. Należy jednak wskazać, iż pokrzywdzona w kolejnych zeznaniach złożonych już tego samego dnia (k. 10v-1 l) uzupełniła swoje zeznania stwierdzając, iż przypominała sobie, że gdy czekała na windę mężczyzna podszedł do niej i stanął równolegle do niej. Nabrała podejrzeń i odwracając się w lewą stronę spojrzała na jego twarz. Wprawdzie mężczyzna natychmiast odwrócił twarz, ale zobaczyła, że posiada on ciemną karnację i brązowe oczy. W ocenie Sądu oba zeznania pokrzywdzonej należy rozpatrywać łącznie. Z pewnością bowiem sprawca próbował odwracać twarz ograniczając możliwość dokładnego przyjrzenia się jego twarzy, niemniej pokrzywdzona miała taką możliwość przez krótką chwilę. Wskazać należy, iż m.in. po oczach pokrzywdzona rozpoznała sprawcę, co potwierdza, iż w trakcie zdarzenia pokrzywdzona, tak jak

zeznała, miała możliwość przyjrzenia się osobie sprawcy zarówno jeśli chodzi o jego posturę, jak i twarz. Także na rozprawie pokrzywdzona nawiązała do tego wątku stwierdzając, iż w momencie, gdy poczuła, że coś jest nie tak, zrobiła krok naprzód i spojrzała mężczyźnie w twarz, stąd była w stanie na okazaniu wskazać oskarżonego, gdyż poznała go po oczach.

W ocenie Sądu bez znaczenia dla oceny zeznań pokrzywdzonej miały jej dywagacje na temat narodowości sprawcy. Pokrzywdzona sugerowała, że „jego karnacja wskazywała na pochodzenie hinduskie”, niemniej wynikało to po pierwsze z faktu, iż w kasynie spotkała grupę osób narodowości hinduskiej i sprawca wydał się jej osobą o zbliżonych cechach, ponadto z pewnością cechy antropologiczne oskarżonego (ciemne oczy, czarne włosy), po części usprawiedliwiają tego rodzaju porównania, które było jedynie formą przypuszczenia i nie miało znaczenia dla kwestii rozpoznania przez pokrzywdzoną ujętego sprawcy.

Zeznania pokrzywdzonej złożone podczas okazania oskarżonego, a także złożone w tym zakresie na rozprawie nie budzą jakichkolwiek wątpliwości. Pokrzywdzona była całkowicie pewna swojego rozpoznania i nie istniały żadne obiektywne przesłanki, które podważyłyby wiarygodność jej zeznań w tym zakresie. Wskazać należy, iż twarz oskarżonego nie była jedynym elementem, po którym pokrzywdzona rozpoznała oskarżonego jako sprawcę przedmiotowego czynu, lecz o rozpoznaniu zdecydowały także opisane przez nią w zeznaniach cechy szczególne, takie jak wzrost, postura, a także wyjątkowo nietypowy ubiór (ciemna, pikowana zimowa kurtka), co koresponduje z zapisem monitoringu z miejsca zdarzenia i wykonaną na jego podstawie dokumentacją fotograficzną. Dodać należy, że pokrzywdzona rozpoznała kurtkę zabezpieczoną podczas przeszukania oskarżonego jako fragment ubrania, który N. T. miał na sobie w czasie popełnienia przestępstwa.

Mając na uwadze powyższe okoliczności. Sąd nie miał jakichkolwiek podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań K. M. (3) czak. Nie było także jakichkolwiek przesłanek, które mogłyby świadczyć o braku obiektywizmu i celowym pomawianiu oskarżonego. Pokrzywdzona na rozprawie miała możliwość ponownego przyjrzenia się oskarżonemu i wyrażenia choćby najmniejszych wątpliwości co do swojego rozpoznania, co jednak nie miało miejsca. Z powyższych względów zeznania K. M. (3) czak stanowiły główną podstawę ustalenia stanu faktycznego w sprawie będącej przedmiotem niniejszego postępowania.

Sąd dał także wiarę zeznaniom świadka A. S.. Świadek będący funkcjonariuszem Wydziału do (...)W. II prowadził działania zakończone ujęciem N. T.. W złożonych zeznaniach opisał on działania podjęte przez funkcjonariuszy Policji skutkujące ujęciem oskarżonego, w tym obserwację miejsca, z którego odjechał prowadzony przez N. T. pojazd marki V. (...) o nr rejestracyjnym (...). Świadek wskazał również źródła (nagrania z monitoringu), na podstawie których podejrzenia funkcjonariuszy Policji co do sprawstwa oskarżonego okazały się uzasadnione, m.in. dzięki ustaleniu pojazdu, którym poruszał się sprawca. Istotne było również ustalenie, że w dniu obserwacji i zatrzymania oskarżonego prowadzony przez niego pojazd odjeżdżał z miejsca, w którym przebywała pokrzywdzona K. M. (1) tuż przed zdarzeniem będącym przedmiotem postępowania. Zeznania ww. świadka były wiarygodne z uwagi na ich logiczność, wewnętrzną spójność i zgodność z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd nie dopatrył się żadnych przesłanek, dla których świadek jako funkcjonariusz publiczny i osoba obca dla oskarżonego, miałby interes w zeznawaniu na jego niekorzyść.

Aczkolwiek wiarygodne były również zeznania K. K., tj. osoby, która znalazła część przedmiotów stanowiących własność pokrzywdzonej w postaci dokumentów, niemniej zeznania te nie miały istotnego znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego.

Nie budziły wątpliwości Sądu pod względem fachowości sporządzone w sprawie opinie, tj. opinia (...) wydana na podstawie badań zapisów wizualnych (k. 157-160), opinia wydana na podstawie ekspertyzy kryminalistycznej z zakresu informatyki (k. 205-232) oraz opinia (sprawozdanie) z badań antropologicznych (k. 271-274).

**Sąd zważył, co następuje:**

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego wina oskarżonego i okoliczności popełnienia przypisanego mu czynu nie budzą wątpliwości.

Oskarżony N. T. nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień.

Na sprawstwo i wdnię oskarżonego wskazują przede wszystkim zeznania pokrzywdzonej K. M. (1), wsparte nadto dowodami w postaci zeznań funkcjonariusza Policji A. S.. a także oględzinami zapisów z monitoringu.

Z zeznań pokrzywdzonej wynika, że w dniu 28 sierpnia 2017 roku wsiadła ona do uprzednio zamówionej taksówki, która o godzinie 03:09 zatrzymała się przed jednym z wejść do Hotelu (...) w W., przy ul. (...). Wcześniej K. M. (1) przebywała w znajdującym się w hotelu kasynie, gdzie wygrała kwotę 500 zł. Pokrzywdzona wygrałe pieniądze trzymała w torebce, w której znajdowały się również pieniądze w kwocie 3.000 zł, portfel i przedmioty o wartości ok. 700 zł. Kierowca prowadzący taksówkę odwiózł K. M. (1) bezpośrednio przed blok, w którym znajdowało się jej mieszkanie, tj. na ulicy (...), zatrzymując się w odległości około 50 m od klatki schodowej. Kiedy K. M. (1) weszła na klatkę schodową zauważyła idącego za nią mężczyznę. Pokrzywdzona miała możliwość zamknięcia drzwi, ale zdecydowała się pozostawić otwarte drzwi na korytarz, w którym znajdowała się winda. Po chwili oczekując na przyjazd windy. K. M. (1) odsunęła się od oskarżonego stojącego obok niej. Wówczas N. T. pochylił się nad pokrzywdzoną i złapał ją oburącz za nogi, w wyniku czego K. M. (1) upadła na ziemię i zaczęła wzywać pomocy krzyčąc „Policja, ratunku”. Zaraz po przewróceniu pokrzywdzonej oskarżony chwycił torebkę znajdującą się na jej ramieniu i szarpiąc próbował wyrwać ją pokrzywdzonej. K. M. (1) broniła się trzymając torbę za pasek, ale N. T. szarpał mocniej. Pokrzywdzona szarpiąc podniosła się z ziemi kucając, ale oskarżony był silniejszy i szarpiąc ciągnął K. M. (1) w kierunku wyjścia. Po chwili kiedy pokrzywdzona znajdowała się przy drzwiach, N. T. użył większej siły i szarpiąc spowodował, że K. M. (1) straciła równowagę i upadła, puszczając torebkę, którą oskarżony zabrał, wybiegając z budynku. Pokrzywdzona po podniesieniu się chciała go dogonić, ale znajdowała się zbyt daleko od oskarżonego, który wybiegi w stronę ulicy (...), prostopadłej do ulicy (...), a następnie słyszała jak zamykają się drzwi do pojazdu i pojazd ruszył.

Wskazać należy, iż w trakcie zeznań złożonych bezpośrednio po zdarzeniu pokrzywdzona opisała wygląd napastnika, który ubrany był w pikowaną kurtkę koloru granatowo-szaro-czarnego. Była to typowo zimowa kurtka, co jak na porę roku (sierpień) było okoliczność szczególną, która dodatkowo indywidualizowała osobę sprawcy. Mężczyzna był młody, szczupłej budowy ciała, mógł mieć 182-185 cm wzrostu. Na głowie miał zimową czapkę zaciągnięta po same oczy. Jak stwierdziła pokrzywdzona mogłaby rozpoznać sprawcę rozboju (k.3v.). Następnie pokrzywdzona zeznała, że w czasie zdarzenia spojrzała na twarz mężczyzny, posiadał on ciemną karnację i brązowe oczy (k.10v.). Podczas okazania oskarżonego pokrzywdzona zeznała, że rozpoznaje go jako osobę sprawcy po ogólnej posturze, wzroście, rysach twarzy, a zwłaszcza po oczach. Miał na sobie bardzo podobną kurtkę (k.90).

Zeznania na rozprawie pokrzywdzona rozpoczęła od stwierdzenia, że rozpoznaje oskarżonego i nie ma żadnych co do tego wątpliwości. Stwierdziła, że momencie gdy poczuła, że coś jest nie tak, zrobiła krok naprzód i spojrzała mężczyźnie w twarz, stąd była w stanie na okazaniu wskazać oskarżonego, gdyż poznała go po oczach. Mężczyzna był wyższy od niej, szczupłej budowy ciała, zapamiętała kurtkę. Kiedy wchodziła do klatki, widziała tę kurtkę, spojrzała w twarz sprawcy, był w kapturze, w czapce, miał dokładnie ten sam wyraz oczu. Podczas okazania była pewna na 200 %, że to jest on. Po odczytaniu zeznań pokrzywdzona stwierdziła, że na pewno przyjrzała się oczom i fragmentowi twarzy napastnika. Wszystkich rysów twarzy nie pamięta, ale oczy zapamiętała. Przypominała sobie ten fakt dopiero jak ochłonęła. Pokrzywdzona zeznała ponadto, że gdyby miała wątpliwości, powiedziałaaby o tym. Na okazaniu osoby były pokazywane z przodu z tyłu i z boku w kapturach. Jak spojrzała oskarżonemu w oczy, poczuła lęk, wiedziała, że to jest oskarżony, wskazała na oskarżonego, a także poprosiła, żeby zbliżył się do przodu. Chciała mu spojrzeć w oczy i mieć jeszcze większą pewność, że to jest on.

Biorąc powyższe pod uwagę, stwierdzić należy, iż pokrzywdzona zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i na rozprawie nie miała jakichkolwiek wątpliwości co do rozpoznania w oskarżonym osoby, która dokonała na niej przestępstwa rozboju. Jej rozpoznanie należy określić jako pewne i stanowcze. Pokrzywdzona w czasie dynamicznego,

ale dość długotrwałego zdarzenia miała możliwość przyjrzeć się sprawcy. Pokrzywdzona była świadoma wagi swoich zeznań i mimo to nie wskazała na jakiegokolwiek wątpliwości w zakresie swojego rozpoznania. Tego rodzaju stanowcze stanowisko naocznego uczestnika zdarzenia winno w ocenie Sądu stanowić zasadniczy dowód wskazujący na winę oskarżonego.

Należy także zauważyć, że świadectwo pokrzywdzonej nie stanowi dowodu odosobnionego, lecz zostało uzupełnione o inne dowody osobowe i materialne, które - przynajmniej pośrednio - wskazują na sprawstwo oskarżonego.

W toku prowadzonego śledztwa zabezpieczono szereg nagrań z kamer monitoringu poczynając od hotelu (...) aż do bloku, w którym zamieszkiwała pokrzywdzona. Analiza tych zapisów umożliwiła nie tylko odtworzenie trasy pokrzywdzonej, lecz także ustalenie samochodu, którym poruszał się sprawca. Materiał ten wskazuje, że sprawca wytypował ofiarę już w okolicy hotelu (...), a następnie jechał za nią do miejsca jej zamieszkania.

Na nagraniu z monitoringu (k. 121-132) zostało utrwalone jak w dniu 28 sierpnia 2017 roku o godzinie 03:10 K. M. (1) stoi przed wejściem do hotelu (...) od ulicy (...). Kilkanaście sekund później na wysokości wyjścia z hotelu zatrzymuje się taksówka, do której wsiada K. M. (1). Po kolejnych dwudziestu sekundach pojazd opuszcza parking, odjeżdżając w kierunku ulicy (...). Od chwili, w której widoczne jest jak K. M. (1) stała przed wyjściem z hotelu, do chwili, w której wsiadła ona do taksówki, w pobliżu zaparkowany był samochód koloru srebrnego z nadwoziem typu hatchback ( V. (...)).

Na podstawie kolejnego zapisu (k. 75-79) możliwe było ustalenie fragmentu drogi przebytej przez pojazd, którym poruszał się sprawca. Poruszał się on ulicą (...) w tym samym kierunku co taksówka, do której wsiadła pokrzywdzona. Po dojechaniu do skrzyżowania ulicy (...) z E. P. taksówka skręca w prawo, tj. w ww. ulicę i jedzie w kierunku południowym, a pojazd z nadwoziem hatchback porusza się za taksówką. Pojazd ten posiadał na tylnej klapie charakterystyczną czarną klamkę otwierającą pokrywę bagażnika. Następnie około godziny 03:15 pojazd z umieszczoną na dachu bandą reklamową (taksówka) porusza się Aleją (...), jadąc w kierunku ulicy (...). Pojazd zatrzymuje się następnie na przejściu dla pieszych. Za nim zatrzymuje się pojazd marki V. (...), zachowując odpowiednią odległość. Kiedy obydwa pojazdy ruszają, pojazd V. (...) w dalszym ciągu porusza się za taksówką.

Nagrania monitoringu pozwoliły na ustalenie, że sprawca poruszał się samochodem V. (...) w kolorze srebrnym, z charakterystycznymi klamkami koloru czarnego. Dokładnie takim samochodem poruszał się oskarżony w momencie jego zatrzymania, do którego doszło w wyniku obserwacji okolic hotelu (...). Protokół oględzin i sporządzone podczas niego fotografie pojazdu (k. 102- 104) wskazują, że wygląd pojazdu oskarżonego odpowiada cechom pojazdu zarejestrowanego na dowodowych nagraniach z daty zdarzenia.

Okoliczności zatrzymania oskarżonego opisał funkcjonariusz policji A. S., który zeznał, że wiedzę o wyglądzie sprawcy oraz o samochodzie, którym się poruszał, posiadali z zeznań pokrzywdzonej i analizy nagrań z kamer monitoringu. W dniu 1 października 2017 r. o godz. 1:30 zaparkowali radiowóz nieoznakowany w ten sposób, że widzieli wejście do hotelu (...). Około 1:40 na miejsce parkingowe dla niepełnosprawnych wjechał V. (...) w kolorze srebrnym, miał pięć drzwi i posiadał klamki koloru czarnego. Miał także czarną klamkę w klapie bagażnika i czarne elementy w tylnym zderzaku. Po chwili do samochodu wsiadło trzech mężczyzn, spośród których jeden odpowiadał wyglądowi sprawcy. Ubrany był w ciemnoszarą kurtkę z czarnymi elementami, która miała kaptur. W momencie zatrzymania pojazdu do kontroli samochodem kierował oskarżony(k.99v.-100).

Na rozprawie świadek zeznał, że w sprawie mieli zabezpieczony monitoring od momentu wyjścia pokrzywdzonej z hotelu (...) do jej wejścia do domu. Na monitoringu doszedł do niej sprawca w kurtce ciemnej, z charakterystycznym wzorem. Na monitoringu widoczny był też samochód sprawcy V. (...) srebrny IV generacji. Z przeglądu monitoringu widzieli, że ten samochód poruszał się za taksówką spod hotelu (...). Podejrzewali, że sprawca tego przestępstwa może się jeszcze pojawić pod hotelem (...), dlatego tam się udali. W trakcie obserwacji hotelu zauważyli srebrny V. (...), zaparkowany przy ul. (...). Obok niego stało trzech mężczyzn, z których jeden odpowiadał rysopisowi sprawcy. Był ubrany w kurtkę odpowiadającą opisowi, był takiej samej postury.

Przy zatrzymaniu oskarżonego zabezpieczono telefon komórkowy iPhone wraz z kartą SIM o numerze (...) i numerze (...) (k.69). Następnie zwrócono się do operatora (...) o nadesłanie danych stacji (...), do których logował się ww. numer w dniu 28 sierpnia 2017 r. w godz. 1:00-04:00 (k. 180). Z uzyskanych danych (k. 201 i 202) wynika, że w dniu zdarzenia telefon oskarżonego logował się do stacji (...) (połączenie z internetem) obejmującej swym zasięgiem hotel (...) w godz. od 01:14 do 2:47 (k.305-305v.), co stanowi kolejny dowód wskazujący na winę oskarżonego. Wbrew wyjaśnieniom oskarżonego, że w dacie zdarzenia przebywał w domu, dane te wskazują bowiem niezbicie, że oskarżony przebywał w pobliżu hotelu (...). Na marginesie wskazać należy, iż bez znaczenia dla powyższych ustaleń była opinia biegłego z zakresu informatyki (k.206 i n.), w której stwierdził, że na podstawie zawartości badanego telefonu oraz historii osi czasu nie ujawniono lokalizacji telefonu w dacie zdarzenia, bowiem zleconą biegłemu czynnością badawczą było jedynie ustalenie czy telefon korzystał z aplikacji google maps. Zatem wniosek tejże opinii uznać należy za indyferentny dla danych wskazanych przez operatora telefonii komórkowej, które umożliwiają ogólną lokalizację telefonu na podstawie danych karty SIM.

Podczas zatrzymania oskarżonego zabezpieczono kurtkę zimową, którą następnie poddano oględzinom (k. 146-154). Stwierdzić należy, iż kurtka ta odpowiada kurtce zarejestrowanej na kamerach z miejsca zdarzenia, biorąc pod uwagę dokumentację fotograficzną pozyskaną na wyniku przeprowadzonych badań zapisów wizualnych, w tym w szczególności zdjęcie nr 5, 7, 23, 25 (k. 157-160). Podkreślić należy, iż kurta oskarżonego stanowiła cechę charakterystyczną i nietypową jego ubioru, bowiem do zdarzenia doszło w porze letniej i szczególnie ten zwrócił uwagę pokrzywdzonej, zaś jej zeznania na tę okoliczność wskazano już powyżej.

Na podstawie przeprowadzonych badań zapisów wizualnych (k. 157-160) uzyskano dokumentację fotograficzną zawierającą 28 ponumerowanych zdjęć oraz powiększeń, zawierających wykadrowane oraz powiększone wizerunki pokrzywdzonej i sprawcy. Zdjęcia te załączone zostały do akt sprawy jako dokumentacja poglądowa i w połączeniu z materiałem porównawczym w postaci wizerunku oskarżonego, stanowiły podstawę wydania opinii z zakresu badań antropologicznych (k. 271-274). W opinii tej stwierdzono, iż biorąc pod uwagę, że na zdjęciach z miejsca zdarzenia mężczyzna odwrócony był tyłem do obiektywu monitoringu, niemożliwe było ustalenie cech morfologicznych jego twarzy, a zatem nie sposób było stwierdzić, że oskarżony był osobą widoczną na zdjęciach.

W ocenie Sądu wnioski sporządzonej opinii nie stanowią jakiegokolwiek przeciwwagi dla pozostałych zebranych w sprawie dowodów wskazujących na winę oskarżonego, w szczególności biorąc pod uwagę zeznania pokrzywdzonej. Biegły przy sporządzeniu opinii opierał się na materiale fotograficznym ze swojej natury statycznym i dwuwymiarowym, tymczasem pokrzywdzona miała możliwość rozpoznania osoby sprawcy w wyniku okazania jej realnych osób. Podobnie Sąd na rozprawie miał możliwość porównania osoby oskarżonego z materiałem fotograficznym uzyskanym w wyniku badań zapisów wizualnych. 1 tak oskarżony na prośbę Przewodniczącego stanął lewym profilem. W wyniku porównania Sąd stwierdził, iż oskarżony jest podobny do sprawcy na za zdjęciach numer 19 obrazujących lewy profil sprawcy. Sąd zdaje sobie sprawę, że tego rodzaju eksperyment nie stanowiłby dostatecznego dowodu winy oskarżonego w sytuacji, gdyby nie występowały w niniejszym postępowaniu dowody stanowcze w postaci zeznań naocznego świadka i zarazem osoby pokrzywdzonej przestępstwem.

Podsumowując, na winę oskarżonego wskazują spójne i konsekwentne zeznania pokrzywdzonej, która rozpoznała w oskarżonym sprawcę rozboju. Pokrzywdzona wskazała po czym rozpoznała sprawcę, nie miała żadnych wątpliwości co do wyników przeprowadzonego z jej udziałem okazania. Oskarżony został zatrzymany w podobnych okolicznościach jak w dacie zdarzenia, tj. w pobliżu Hotelu (...), i poruszał się samochodem marki V. (...) w kolorze srebrnym, z charakterystycznymi klamkami koloru czarnego, czyli dokładnie takim samochodem, jakim poruszał się sprawca, na co wskazują ujawnione zapisy monitoringu. Zatrzymany u oskarżonego telefon komórkowy zarejestrowany na jego dane w dacie zdarzenia w godz. od 01:14 do 2:47 logował się do stacji (...) obejmującej swym zasięgiem hotel (...), ponadto u oskarżonego w czasie zatrzymania ujawniono kurtkę, która odpowiada kurtce, jaką nosił sprawca w dacie kradzieży.

Biorąc pod uwagę wszystkie wyżej przedstawione dowody, Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa rozboju.

Oskarżony N. T. został oskarżony o to, że działając z zamiarem bezpośrednim osiągnięcia korzyści majątkowej w dniu 28 sierpnia 2017 r. w W. na klatce schodowej budynku przy ul. (...), przed wejściem do windy poprzez użycie przemocy doprowadził K. M. (1) do stanu bezbronności przez złapanie ww. za nogi i przewrócenie na podłogę, a następnie dokonał kradzieży tej torebki marki T. W. wraz z zawartością, w tym portfela marki F. o wartości 500 zł zawierającego pieniądze w walucie polskiej i obcej w łącznej kwocie 3000 zł oraz prawa jazdy, (...) karty miejskiej, karty bankomatowej VISA wydanej przez (...) SA, karty bankomatowej C. M., 3 fotografii, 9 kart lojalnościowych do sklepów, 2 obrazków o tematyce religijnej, telefonu marki S. (...) o wartości 700 zł, czym działał na szkodę ww. pokrzywdzonej.

Przestępstwa rozboju dopuszcza się ten, kto kradnie, używając przemocy lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Bliższym (rodzajowo) przedmiotem ochronny jest mienie, zaś dalszym życie i zdrowie człowieka. Przestępstwo rozboju charakteryzuje się podwójną kierunkowością działania sprawcy, który z jednej strony działa w celu przywłaszczenia mienia, a chcąc ten cel osiągnąć, stosuje środki (przemoc, groźba natychmiastowego jej użycia, doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności), zmierzające przez sparaliżowanie woli ofiary do zaboru mienia znajdującego się w jej posiadaniu. Do przypisania sprawcy rozboju znamion ww. przestępstwa nie jest konieczne stawianie oporu przez dysponentem mieniem. Działanie, o którym mowa powyżej (przemoc, groźba jej użycia, doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności) musi bądź poprzedzać zabór mienia bądź też nastąpić jednocześnie z nim (Komentarz do art. 280 k.k. I.Zgoliński, stan prawny: 02.07.2016 r., Komentarz do art. 280 k.k. E.Guzik-Makaruk, E.Pływaczewski; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r., IIKK 262/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1972 r., Rw 1161/72, OSNKW1973, nr 2- 3, poz. 40). Zamiar zaboru mienia powinien się zaś pojawić bądź przed stosowaniem bądź w trakcie stosowania wobec dysponenta przemocy, groźby natychmiastowego jej użycia albo doprowadzenia go do stanu nieprzytomności lub bezbronności (wyrok SN z dnia 13 sierpnia 1974 r., VI KRn 37/74, OSNKW 1974, nr 11, poz. 199).

Omawiając sposób działania sprawcy rozboju wskazać należy, że za przemoc uważa się fizyczne i bezpośrednie oddziaływanie na człowieka, ukierunkowane na przełamanie lub uniemożliwienie oporu. Doprowadzeniem do stanu bezbronności jest natomiast podjęcie przez napastnika takich zachowań, które nie będąc ani użyciem przemocy, ani groźbą natychmiastowego jej użycia, jak również nie doprowadzając pokrzywdzonego do stanu nieprzytomności, skutecznie pozbawiają go jednak możliwości podjęcia działań przeciwko zaborowi mienia (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 marca 1991 r., II AKz 9/91, KZS 1991, z. 4, poz. 14). Za stan bezbronności rozumieć należy natomiast nie sam brak chęci stawiania oporu, lecz wyłącznie taką sytuację, w której świadoma rzeczywistości ofiara nie ma fizycznej możliwości stawiania oporu wskutek braku sił (np. obezwładnienie ofiary przez zastosowanie środków farmakologicznych) lub braku swobody ruchów (np. związanie - wyrok SN z dnia 17 lutego 1975 r., II KRn 285/74, OSNKW 1975, nr 7, poz. 89).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że oskarżony N. T. swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa rozboju. Oskarżony od początku zmierzał do dokonania zarzucanego mu czynu, działając w celu wejścia w posiadanie pieniędzy pokrzywdzonej K. M. (1). N. T. obserwował pokrzywdzoną wychodzącą z kasyna, a zatem co najmniej spodziewając się, że może znajdować się ona w posiadaniu pieniędzy. Kiedy zauważył, że K. M. (1) wchodzi do taksówki i nie towarzyszy jej żadna inna osoba, zdecydował się jechać za pojazdem, którym pokrzywdzona odwieziona została do domu. Kiedy oskarżony upewnił się, że pokrzywdzona sama udaje się do swojego mieszkania, zdecydował się na wejście wraz z nią na klatkę schodową. Jeszcze przed wyjściem z pojazdu N. T. podjął działania mające na celu uniemożliwienie identyfikacji, ubierając się w kurtkę z kapturem naciągniętym na twarz. Po wejściu do korytarza, w którym znajdowała się K. M. (1), oskarżony stanął za pokrzywdzoną. Następnie widząc brak osób trzecich w pobliżu oskarżony użył wobec pokrzywdzonej przemocy chwytając ją za nogi i doprowadzając do utraty przez nią równowagi, ciągnąc jednocześnie rękami za przewieszoną na jej ramieniu torebkę. Kiedy pokrzywdzonej udało się na

chwile podnieść do pozycji przysiadu, oskarżony w dalszym ciągu próbował wyrwać jej torebkę, osiągając swój cel po silnym szarpnięciu, skutkującym upadkiem K. M. (1), która wypuściła wówczas z ręki trzymaną w niej torebkę. Natychmiast po dokonanej kradzieży, oskarżony opuścił klatkę schodową, a następnie wybiegł z budynku do pojazdu zaparkowanego w odległości kilkudziesięciu metrów od wyjścia z niego.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd uznał, że oskarżony działaniem swym wyczerpał znamiona występkę z art. 280 § 1 k.k.

Sąd zmienił jednak opis czynu przypisanego oskarżonemu. W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd wyeliminował z opisu czynu użyte przez oskarżyciela publicznego sformułowanie „działając z zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej”. Zamiar, o którym mowa powyżej, towarzyszy bowiem każdemu sprawcy tego przestępstwa, którego istotą jest kradzież. Bardziej istotna zmiana dotyczyła sposobu działania oskarżonego N. T.. Wbrew twierdzeniu Prokuratora oskarżony poprzez użycie przemocy nie doprowadził K. M. (1) do stanu bezbronności.

Jak wskazano bowiem powyżej za stan bezbronności rozumieć należy nie sam brak chęci stawiania oporu, lecz wyłącznie taką sytuację, w której świadoma rzeczywistości ofiara nie ma fizycznej możliwości stawiania oporu wskutek braku sił (np. obezwładnienie ofiary przez zastosowanie środków farmakologicznych) lub braku swobody ruchów (np. związanie - wyrok SN z dnia 17 lutego 1975 r., II KR 285/74, OSNKW 1975, nr 7, poz. 89). N. T. łąpiąc pokrzywdzoną za nogi i przewracając ją na podłogę, nie doprowadził jej do stanu bezbronności. K. M. (1) miała bowiem fizyczną możliwość stawiania oporu oskarżonemu, który nie skrepił jej kończyn, nie doprowadził również do jej obezwładnienia. Pokrzywdzona mogła w dalszym ciągu bronić się poprzez trzymanie za torebkę (co czyniła), czy też inne działania (np. uderzenie pokrzywdzonego, kopnięcie), czy też - już po zabraniu jej torebki - dogonienia sprawcy (co również próbowała uczynić). Oczywiście jest, że jako kobieta i osoba o skromniejszych warunkach fizycznych (wzrost, waga) nie miała wielkich szans na powstrzymanie silniejszego napastnika, niemniej jednak teoretycznie miała możliwość stawiania mu oporu. Sam element przewagi sprawcy rozboju nie świadczy natomiast o tym, że ofiara tego przestępstwa pozbawiona jest możliwości podjęcia działań obronnych. Z powyższych względów Sąd uznał, że działanie oskarżonego N. T. stanowiło użycie przez niego przemocy w rozumieniu art. 280 § 1 k.k.

Przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

Stopień winy i społecznej szkodliwości popełnionego czynu uznać należy za bardzo wysokie. Oskarżony działał z premedytacją, w sposób uprzednio zaplanowany, typując na ofiarę osobę - kobietę wychodzącą w porze nocnej z kasyna. Zamiar swój zrealizował w sposób metodyczny, udając się za taksówką, którą pokrzywdzona zdążyła do domu znajdującego się w odległości kilku kilometrów od miejsca, w którym K. M. (1) wsiadła do taksówki. Na miejsce ataku wybrał miejsce (klatka schodowa) i moment (oczekiwanie przed windą), w którym nie było postronnych świadków. Sposób działania oskarżonego poprzedzający dokonanie zarzuconego mu czynu, w tym kolejne dokonywane przez niego czynności (śledzenie K. M. (1), ubiór mający na celu utrudnienie przyjrzenia się twarzy oskarżonego) świadczy o tym, że czyn, którego dopuścił się N. T. został przez niego starannie zaplanowany. Oskarżony użył przemocy wobec K. M. (3) czak, wykorzystując swoją fizyczną przewagę, nie licząc się z konsekwencjami swojego działania, nie tylko dla jej mienia, ale również dla zdrowia (pokrzywdzona dwukrotnie upadła na ziemię) i dopiero po osiągnięciu towarzyszącego mu celu (wyrwanie torebki) zaprzestał stosowania przemocy, wybiegając z klatki schodowej bloku, w którym mieszkała K. M. (1). Jak wynika z powyższego celem działania N. T. był zabór mienia w postaci pieniędzy, a w celu jego realizacji planował on użycie przemocy, co ostatecznie nastąpiło.

Również stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżony ocenił jako bardzo wysoki. N. T. dopuścił się przestępstwa przeciwko mieniu zajmującego czołowe miejsce w hierarchii dóbr chronionych przepisami Kodeksu karnego. Dodatkowo popełnione przez oskarżonego przestępstwo rozboju cechuje się podwójną kierunkowością działania sprawcy, który z jednej strony działał w celu przywłaszczenia mienia, a chcąc ten cel osiągnąć, stosuje środki (przemoc, groźba natychmiastowego jej użycia, doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności), zmierzające przez sparaliżowanie woli ofiary do zaboru mienia znajdującego się w jej posiadaniu. Przestępstwo to zagrożone jest karą pozbawienia wolności od lat 2 do 12, co stanowi najwyższe ustawowe zagrożenie spośród wszystkich przestępstw przeciwko mieniu. Niezależnie od faktu, iż oskarżony wszedł w posiadanie pieniędzy i innych



przedmiotów należących do pokrzywdzonej w sposób bezprawny, to sam sposób jego działania zasługuje na szczególną dezaprobatę. N. T. użył bowiem przemocy, narażając tym samym K. M. (1) nie tylko na negatywne skutki psychiczne, ale również działając w sposób bezpośrednio zagrażający jej zdrowiu, a nawet życiu.

Sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności łagodzących poza faktem uprzedniej niekaralności oskarżonego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności. Sąd uznał, że zasadne będzie wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy. W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu kara, pozostająca nadal w dolnych granicach ustawowego zagrożenia przewidzianego za popełniony przez niego czyn, skłoni go do refleksji nad swoim postępowaniem, a ponadto ukształtuje w nim poszanowanie dla porządku prawnego w przyszłości. Zdaniem Sądu orzeczona wobec oskarżonego kara nie przekracza stopnia jego winy i jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, spełnia także wymóg kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 1 października 2017 r. do 12 lipca 2018r.

Wobec złożonego na rozprawie wniosku o naprawienie szkody Sąd mając na uwadze wartość utraconych przez nią pieniędzy i wartościowych przedmiotów na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez uiszczenie na rzecz K. M. (1) kwoty 4.000 złotych. Na powyższą kwotę składała się równowartość utraconych pieniędzy w kwocie 3000 zł oraz wartość portfela i torebki. Jak zeznała pokrzywdzona skórzany portfel marki F. zakupiła w kwietniu 2017 r. i jego wartość w dacie zdarzenia wynosiła około 500 zł (k.3v.) Pokrzywdzona wskazała, że łączna wartość strat wyniosła 4000 zł (k.436) i Sąd nie znalazł podstaw, aby kwotę taką kwestionować.

Na podstawie art. 624 kpk Sąd w całości zwolnił oskarżonego od opłaty i pozostałych kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa. Podstawą ww. rozstrzygnięcia było wymierzenie N. T. kary pozbawienia wolności uniemożliwiającej oskarżonemu wykonywanie pracy zarobkowej, a także orzeczenie wobec niego obowiązku naprawienia szkody.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.